

Pleszewianie w bitwie o Monte Cassino

W 2014 r. przypada 70 rocznica zwycięskiej bitwy o Monte Cassino. Weszła ona do historii nie tylko Polski, ale wszystkich krajów, które brały w niej udział. Bitwa ta, zwana także bitwą o Rzym, uznawana jest za jedną z najbardziej zaciętych bitew II wojny światowej. Po 70 latach o tej krwawej bitwie pisze Danuta Basińska-Szablewska, członek zarządu PTK, córka żołnierza 2. Korpusu Polskiego walczącego na Zachodzie.



Walki w rejonie górskiego masywu Monte Cassino trwały od stycznia 1944 roku. Wojska alianckie wspierane potężnymi siłami lotniczymi trzykrotnie bezskutecznie atakowały pozycje niemieckie na tzw. linii Gustawa, którym jednym z filarów były umocnienia na Monte Cassino. W walkach tych zginęło wiele tysięcy żołnierzy różnej narodowości: Anglików, Amerykanów, Francuzów, Kanadyjczyków, Nowozelandczyków, Hindusów nie osiągając oczekiwanego zwycięstwa.

Alianci rozpoczęli niebawem czwartą ofensywę z udziałem żołnierzy 2 Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa. 11 maja 1944 roku ruszyło kolejne, tym razem polskie natarcie na Monte Cassino bronione m. in. przez doborową niemiecką dywizję spadochronową. Pomimo niezwykłego męstwa i ofiarności polskich żołnierzy, to pierwsze natarcie załamało się. Drugie natarcie wyruszyło 17 maja. Polacy pod bezustannym ogniem nieprzyjaciela, w zaciętej walce o każdy metr zaminowanego terenu, o każdy bunkier i o każde wzgórze, likwidowali doskonale zabezpieczone gniazda niemieckiego oporu. 18 maja 2 Korpus Polski brawurowym atakiem przełamał opór niemiecki i nad ruinami klasztoru na Monte Cassino załopotą biało –

czerwona flaga. Droga na Rzym została otwarta. Po tej bitwie gen. Marc Clarc, dowódca 5 Armii amerykańskiej powiedział: Korpus Polski, wspaniała formacja bojowa , sprawił to, czego nie potrafiliśmy wszyscy: zdobył Monte Cassino.

W szeregach 2 Korpusu Polskiego walczyli w tej bitwie także żołnierze z naszej Ziemi Pleszewskiej. Większość z nich służyła przed wojną w 70 Pułku Piechoty w Pleszewie. W powojennej Polsce przez lata pomijani, przemilczani. Warto z okazji jubileuszowej rocznicy przypomnieć ich nazwiska.

Byli to: strz. Kazimierz Basiński (18 Lwowski Baon Strzelców) ur. w Kowalewie, ranny w bitwie, odznaczony Krzyżem Walecznych, sierż. Piotr Biały, sierż. Leon Cholewa z Brzezia łącznościowiec, Antoni Fabisz z Gołuchowa (15 Dywizjon kompania zaopatrzenia) ranny w bitwie, sierż. Ignacy Florczak, st. szer. Stanisław Józefiak ze Sławoszewa (21 kompania transportowa), sierż. Stanisław Jurgawka (6 kompania warsztatowa 5 Kresowej Dywizji Piechoty) strzel. Ignacy Matuszak ur. w Karminku (17 Lwowski Baon Strzelców), sierż. Józef Piotrowski ze Skrzypni (oddział artylerii przeciwpancernej), podpor. Józef Rokiczan nauczyciel ze Sławoszewa (oddział artylerii przeciwpancernej). Wszyscy wyżej wymienieni żołnierze zostali odznaczeni Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino 1944.

W obsłudze kwatermistrzowskiej i w zaopatrzeniu jednostek bojowych pełnili służbę: chorąży Jan Bartkowiak, sierż. Jan Kempa, sierż. Franciszek Zimniak, sierż. Łukasz Żurkiewicz. Na polskim cmentarzu na Monte Cassino spoczywa Pleszewianin, sierż. Roman Strzyżyński, który poległ w pierwszym natarciu 12 maja. Został odznaczony pośmiertnie Krzyżem Walecznych.

Na zdjęciu: strz. Kazimierz Basiński